

Katowice, dnia 23.08.2021

Dr hab. Radosław Tadeusz Pacud,  
prof. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach  
Katedra Prawa i Ubezpieczeń, Kolegium Finansów  
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach  
Ul. 1 maja 50, Katowice

### **Recenzja osiągnięć naukowo-badawczych dr. Grzegorza Strupczewskiego**

w związku z jego wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych oraz dyscyplinie ekonomia i finanse.

#### **Podstawa formalna recenzji**

Niniejsza recenzja wykonana została na podstawie uchwały Rady Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z dnia 5 lipca 2021 roku w zgodzie z normą z art. 221 pkt. 8 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (zwana dalej „prawem o szkolnictwie wyższym”).

Monografia autorstwa Grzegorza Strupczewskiego pt. „**Rola państwa w rozwoju ubezpieczeń cybernetycznych**” została wydana w 2020 r. nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Rozprawa recenzowana przez Teresę H. Bednarczyk oraz Mariettę Janowicz-Lomott. Obejmuje 279 stron. Zgodnie z wnioskiem habilitacyjnym ma stanowić osiągnięcie naukowe wskazane w art. 219 ust. 1 pkt. 2 lit. a prawa o szkolnictwie wyższym, złożone celem uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie ekonomia i finanse

#### **Ocena głównego osiągnięcia naukowego**

Rozprawa habilitacyjna w przedmiocie ubezpieczeń cybernetycznych została przygotowana z ze względu na wyzwania, przed którymi stają podmioty rynku ubezpieczeniowego w świecie wchodzącym w etap czwartej rewolucji przemysłowej. Postępujące zmiany w obszarze

technologii informatycznych, które powodują wzrost zagrożeń cybernetycznych, stają się wyzwaniem dla organizacji, jakimi technologiami zapewnić cyberbezpieczeństwo i w jakim zakresie potrzebna jest asekuracja ryzyk za pomocą finansowej techniki ubezpieczeniowej. To od zastosowania zróżnicowanej kompozycji technik zarządzania ryzykiem zależy bezpieczeństwo cyfrowe i związane z nim bezpieczeństwo finansowe, jednakże rozprawa skupia się rozwiązaniach finansowych związanych z ochroną ubezpieczeniową na wypadek, gdy zastosowane rozwiązania techniczne zawodzą i pozostaje już jedynie kwestia kompensata poniesionych strat w zasobach cyfrowych lub odpowiedzialności za przetwarzane dane.

Główna hipoteza badawcza pracy zakłada, że w warunkach eskalacji ryzyka cybernetycznego występują uzasadnione przesłanki do bezpośredniego zaangażowania się państwa na rynku ubezpieczeń cybernetycznych, aby stymulować jego zrównoważony rozwój. Ustalona struktura pracy oraz jej podział na rozdziały: „Ryzyko cybernetyczne i jego systematyka” (rozdział 1), „Rynek ubezpieczeń cybernetycznych i ocena jego funkcjonowania” (rozdział 2), „Bariery rozwoju rynku ubezpieczeń ryzyka cybernetycznego” (rozdział 3), „Przesłanki i możliwe formy zaangażowania państwa we wsparcie funkcjonowania rynku ubezpieczeń cybernetycznych” (rozdział 4), „Autorski model funkcjonowania rynku cyberubezpieczeń w warunkach eskalacji ryzyka cybernetycznego (rozdział 5) dają możliwość zweryfikowania tej hipotezy. Także przyjęta struktura hipotez częściowych (H1-H5) wskazuje na sekwencję założeń, które miałyby stawać się ustaleniami badawczymi i prowadzić do pozytywnej weryfikacji przyjętej hipotezy głównej. Niektóre z hipotez cząstkowych są jednak tak sformułowane, że zgromadzenie wystarczającego uzasadnienia potwierdzającego lub falsyfikującego ich treść staje się – z uwagi na standardowy rozmiar rozprawy – dość trudne, a przyjęte wnioski rodzą wątpliwości i kontrowersje, o czym dalej. Nie można mieć jednak zastrzeżeń do poprawności metodologicznej w zakresie ustalonego sposobu osiągnięcia zakładanego celu badawczego.

Przedstawiona monografia stanowi znaczny wkład w rozwój nauki ubezpieczeń, stanowi właściwą i wyczerpującą diagnozę rynku ubezpieczeń cybernetycznych, a zarazem kanwę do dyskusji o przyszłości regulacji rynku ubezpieczeń cybernetycznych. Badania autora zostały przepracowane z dużym zaangażowaniem, wieloletnią wiedzą ekspercką oraz interesującym doborem literatury zagranicznej. W żadnej pracy wydanej w Polsce nie możemy znaleźć tak szeroko zgromadzonej wiedzy na temat ubezpieczeń cybernetycznych. Prace więcżą wypracowane przez autora koncepcje działań, jakie można przyjmować w ramach zarządzania ryzykiem cybernetycznym w obszarze ubezpieczeń.

Przedłożona rozprawa zawiera w sobie odpowiedzi na fundamentalne pytanie o rozwój rynku ubezpieczeń cybernetycznych, którego nie zostało jasno wyłożone we wprowadzeniu, a mianowicie czy może rozwijać się on na obecnych zasadach, czy też potrzebne jest zróżnicowane podejście państwa do tego rynku w stosunku do pozostałych ubezpieczeń majątkowych, a także czy istnieje potrzebna pewnych zmian w regulacji rynku ubezpieczeniowego, a w tym udziału finansowego państwa. Autor zaznaczył jednak, że głównym celem pracy jest zbadanie zasadności bezpośredniego zaangażowania państwa w rynek ubezpieczeń cybernetycznych, aby ograniczyć negatywny wpływ eskalacji ryzyka cybernetycznego na ten rynek (s.15). Takie ujęcie problematyki badawczej rzutuje też na tytuł rozprawy, który z racji złożonej problematyki udziału państwa powinien dotyczyć bardziej kwestii podstawowych dotyczących uwarunkowań rozwoju rynku ubezpieczeń cybernetycznych z uwagi na specyfikę tej linii produktowej oraz ubezpieczanego ryzyka („Ubezpieczenie cybernetyczne. Uwarunkowania rynkowe”), a nie wskazanych przez autora dalszych kwestii szczegółowych („Rola państwa w rozwoju rynku ubezpieczeń cybernetycznych”).

Asekuracja ryzyka cybernetycznego oraz zarządzanie tym ryzykiem stanowi problematykę interdyscyplinarną. Dobrze, że osoby zajmujące się ubezpieczeniami podejmują się analizy samego pojęcia ryzyka cybernetycznego, gdyż potrzebna jest większa standaryzacja produktów ubezpieczeń cybernetycznych. Praca przyczynia się do rozwoju nauki ubezpieczeń dzięki identyfikacji wielkości rynku ubezpieczeń cybernetycznych oraz jego produktów w Polsce i na świecie, badań modeli biznesowych oraz barier rozwojowych w funkcjonowaniu rynku ubezpieczeniowego w obszarze asekuracji ryzyka cybernetycznego. Dlatego pierwsze trzy rozdziały monografii obejmujące zagadnienia klasyfikacji i uwarunkowania ryzyka cybernetycznego (rozdział 1), charakterystyki i diagnozy rynku ubezpieczeń cybernetycznych (rozdział 2), specyfiki oceny ryzyka oraz kontraktów reasekuracyjnych w ubezpieczeniach cybernetycznych (rozdział 3), w sposób istotny przyczyniają się do rozwoju nauki ubezpieczeń.

Wartościowe jest wypracowanie ustaleń co do barier rozwojowych rynku ubezpieczeń cybernetycznych. Na podstawie badań empirycznych ustalono, że ubezpieczyciele zachowują ostrożność w przyjmowaniu ryzyka z uwagi na to, że oferują niskie limity odpowiedzialności w powiązaniu z relatywnie wysokimi franszysami redukcyjnymi. Należy zgodzić się z tym, że niepełna ubezpieczalność cybernetyczna hamuje rozwój rynku, ale przedstawione pomysły na rozwiązanie tego problemu są mocno dyskusyjne.

Dużym walorem opracowania monograficznego są liczne odesłania do literatury oraz myśli światowej w zakresie ubezpieczeń cybernetycznych, co stało się konieczne, skoro 80% przypisu składki w tym typie ubezpieczeń jest generowanych w USA (s.76). Autor zauważa, że nie spełniła się prognoza B.Schniera, który w 2001 r. zakładał, że „w przyszłości przemysł bezpieczeństwa IT będzie kierowany przez branżę ubezpieczeniową” (s.71), a w rzeczywistości ubezpieczenia cybernetyczne nie uzyskały istotnego znaczenia. Słusznie Autor szukał przyczyn braku rozwoju rynku ubezpieczeń cybernetycznych, zajmując się m.in. lukami pokrycia cyberbryzyka, ale brakuje w monografii lepszego zakreślenia problematyki rynków powiązanych tj. właśnie rynku technologii informatycznych oraz rynku ubezpieczeń, które razem zaspokajają potrzeby bezpieczeństwa. Owszem, jest podkreślone, że sprawne funkcjonowanie rynku ubezpieczeń cybernetycznych jest ściśle powiązane z problematyką cyberbezpieczeństwa (s.12), ale pominięta jest kwestia współzależności rynków oraz podziału pracy (korzyści) na rynkach reagujących produktowo na zagrożenia cyberbezpieczeństwa.

Dobrze zakreślono w rozprawie otoczenie prawne rynku ubezpieczeń cybernetycznych, w tym podkreślono rolę zmian w regulacjach prawnych przetwarzania danych osobowych oraz wzrost odpowiedzialności cywilnej administratorów danych osobowych jako impulsu rozwojowego dla rynku ubezpieczeń cybernetycznych. Ten implus jest nawet większy, aniżeli to wskazano w monografii, gdyż z doświadczenia praktycznego recenzenta wynika, że dla wielu średnich i dużych polskich przedsiębiorstw tańszym zabezpieczeniem może być ubezpieczenie cybernetyczne aniżeli wdrożenie i zakup kolejnych systemów IT względnie modyfikacja bądź wymiana istniejącego oprogramowania w celu poprawy zabezpieczenia przed ryzykiem cybernetycznym. Potrzebne inwestycje w infrastrukturę informatyczną są odkładane, gdyż zmiana filozofii operowania danymi (np. podejście „zero trust”, pełna transformacja cyfrowa z kontrolą dostępu do danych, czy też migracja bardzo dużych zasobów cyfrowych do bezpieczniejszych chmur obliczeniowych) wymaga nie tylko środków finansowych, ale też zdolności organizacji. Tej ostatniej przedsiębiorstwa często nie posiadają z uwagi na skoncentrowanie na bieżących zadaniach operacyjnych. Dopóki nie są nakładane przez państwo wysokie kary za niewłaściwe zarządzanie przetwarzaniem danych osobowych oraz braki w polityce privacy by design (art. 25 RODO), dopóty zakup ubezpieczeń cybernetycznych pozostaje lepszą decyzją ekonomiczną dla wielu przedsiębiorców. Problem leży w tym, że obecnie sama kara administracyjna za naruszenie bezpieczeństwa danych osobowych stała się przedmiotem ochrony ubezpieczeniowej, co wzmiankuje się, lecz nie rozwija na s.88. Trzeba tu podkreślić, że przez takie praktyki przemysł ubezpieczeniowy ma swój udział w eskalacji

ryzyka cybernetycznego. Zamiast zachęcać do inwestycji w cyberbezpieczeństwo (prewencja ubezpieczeniowa) taka konstrukcja produktu podcina normatywny system motywacyjny do wzrostu zabezpieczeń technicznych przed cyber-ryzykiem!

Specyfika zarządzania ryzykiem cybernetycznym, a także segmentacja rynku ubezpieczeń cybernetycznych w ramach całości rynku ubezpieczeń majątkowych oraz ubezpieczeń OC jest wykazana przez Autora, który udowodnił istnienie barier w rozwoju tego segmentu rynku ubezpieczeniowego. Brakuje omówienia niedomagań rynku ubezpieczeń cybernetycznych z powodu zachowań ubezpieczających się organizacji oraz ubezpieczycieli, którzy nie potrafią jeszcze stworzyć komplementarnej oferty z przedsiębiorstwami zajmującymi się ochroną i audytowaniem cyberbezpieczeństwa oraz poprawą bezpieczeństwa cyfrowego w systemach informatycznych. Z tego punktu widzenia przydałoby się w monografii więcej analiz zarządzania ryzykiem cybernetycznym ze wskazaniem kluczowej roli technologii informatycznych zapewniających bezpieczeństwo sieci oraz bezpieczeństwo jej użytkowników, a uzupełniającej roli ubezpieczeń, co lepiej wy tłumaczyłoby obecny stan rynku ubezpieczeń cybernetycznych. Autor jednak wybrał jednak symulacje dla roli państwa.

Istnieje potrzeba dalszych poszukiwań naukowych wynikających z podstawowych ustaleń Autora, a patrząc na podjętą próbę w rozdziale 4 i 5 trzeba docenić poszukiwania rozwiązań w oparciu symulacje modelu rynku ubezpieczeń cybernetycznych w ujęciu matematycznym. Przy okazji dociekań wypracowano interesujące narzędzie badawcze, które może być inspiracją dla kontynuatorów. Słabszą stroną jest jednak to, że nastąpiło zbyt szybkie przejście do modelowania matematycznego, a nie zidentyfikowano w pełni wszystkich czynników wpływających na popyt i podaż ubezpieczeń cybernetycznych. Można mieć wątpliwości, czy rozpoznanie tej problematyki w nauce jest wystarczające, żeby już przechodzić do matematycznego modelowania rynku ubezpieczeń cybernetycznych.

Przeprowadzona symulacja „modelu funkcjonowania rynku cybernetycznego” jest sama w sobie bardzo interesująca, a zarazem skomplikowana, wskazując na wysokie kompetencje badawcze autora monografii. Skorzystano z normatywnej teorii podejmowania decyzji na podstawie parametru maksymalizacji oczekiwanej użyteczności, gdy decydent charakteryzuje się awersją do ryzyka (s.189-190). Wypracowano elementy nierówności określającej warunki, w których jednostka zdecyduje się na zakup ubezpieczenia cybernetycznego (s.192). W symulacji rynku ubezpieczeń cybernetycznych, które charakteryzują się zmienną losową dla ryzyka cybernetycznego uwzględniono: a) symulację szkód w portfelu ubezpieczeniowym, b) symulację szkód w portfelu reasekuratora, c) modelowanie popytu i podaży na ubezpieczenia

cybernetyczne tak aby zweryfikować zmiany tych wartości po niekorzystnym zmodyfikowania stanów otoczenia (eskalacja ryzyka cybernetycznego).

Pomimo tak pracowitych badań i symulacji przeprowadzonych w rozdziale 5 monografii (s.185-206) można mieć wątpliwości, czy były one potrzebne do zweryfikowania postawionej hipotezy. Potrzeba przyjęcia aktywnej roli przez państwa na rynku ubezpieczeń cybernetycznych oraz udział w finansowaniu pełnego pokrycia ryzyka cybernetycznego nie zostały przekonywująco uzasadnione. Autor zauważa, że wyzwaniem dla strony podaźowej rynku ubezpieczeniowego jest to, że zwiększanie ryzyk cybernetycznych w portfelach towarzystw ubezpieczeniowych nie przekłada się na poprawę parametrów ryzyka w tych portfelach, a upatruje szans w sekurytyzacji ryzyka cybernetycznego z zastosowaniem obligacji katastroficznych (s.230-231). Słusznie zauważa na s.162 monografii, że udział państwa na rynku ubezpieczeń nie jest idealnym remedium na zapewnienie ubezpieczalności trudnego ryzyka, ale jednak idzie w tym kierunku. Rozpatruje rolę państwa podpierając się na s. 163 postulatami Banku Światowego tworzenia rozwiązań opartych na idei partnerstwa publiczno-prywatnego, w których subsydia państwa ograniczone są do takich form, które stymulują i nie zniekształcają rynku ubezpieczeń. Na s.184 wskazana jest interwencja państwa na rynku cyberubezpieczeń jako czasowy instrument stabilizacji jego rozwoju. Realizacją tej idei ma być według Autora prywatno-publiczny pool Cyber Re (w skrócie PCR), którego członkami są zakłady reasekuracji oferujące pokrycie ryzyka cybernetycznego, a państwo ponosi udział w finansowaniu ryzyka gdy łączne szkody w udziale PCR przekraczają ustalone wartości graniczne. Projekcję wydatków państwa wskazano w Tabeli 5.7, na s.220. Kwestia roli państwa w rozwoju rynku ubezpieczeń cybernetycznych wymagałaby szerszego niż to ma miejsce w monografii uwzględnienia literatury z zakresu ekonomii politycznej oraz ekonomii instytucjonalnej, w tym specyficznego podejścia uzasadniającego interwencję państwa w działanie rynku, który można weryfikować za pomocą metodologii nauki law & economics (K 23 Regulated Industries and Administrative Law, K24 Cyber Law), które przynależą w systematyki nauk ekonomicznych (Journal of Economic Literature), czy też literatury obejmującej finanse publiczne, skoro chodzi o finansowy udział państwa w docelowym modelu rynku ubezpieczeń cybernetycznych.

Autor recenzji nie zgadza się z głównym wnioskiem dra G.Strupczewskiego, iż wobec problemu niepełnej ubezpieczalności cybernetycznego skutecznym rozwiązaniem stymulującym i stabilizującym rozwój rynku w warunkach eskalacji ryzyka cybernetycznego jest utworzenie poolu reasekuracji z aktywnym udziałem państwa w roli reasekuratora ostatniej instancji, z

powodów fundamentalnych. Uspołecznianie ryzyka ubezpieczeniowego powinno następować przy jednoznacznym przekazaniu gospodarowania określonym ryzykiem z rynku do organizacji publicznej (państwa), a wsparcie państwa dla rynku wymaga zgodności z reżimem pomocy publicznej dla konkretnych jej adresatów (tak jak przy ubezpieczeniach eksportowych), a nie dla całości rynku reasekuracyjnego, który miałby brać udział w postulowanym pool-u Cyber Re. Współcześnie gwarancji państwa nie stosuje się w sposób automatyczny i antycypacyjny dla rynków finansowych, a dokładnie rzecz ujmując nie przewidziano żadnej formy prawnej określającej udział finansowy państwa przy ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym, czy też bankowym funduszu gwarancyjnym. Poza tym należałoby rozważyć wpierw wszelkie inne prostsze i bardziej oczywiste sposoby rozwiązania zidentyfikowanych problemów rozwoju cyberubezpieczeń. Wynikają z niżej opisanych problemów badawczych, które chciałbym zgłosić do dyskusji lub dalszych prac w kwestii ubezpieczeń cybernetycznych:

- 1) Prewencja towarzystw ubezpieczeniowych w ubezpieczeniach cybernetycznych może stymulować nakłady przedsiębiorstw na cyberbezpieczeństwo poprzez system zniżek do składki podstawowej;
- 2) Możliwe i konieczne jest prowadzenie działalności przez państwo nakierunkowane na ograniczenie ryzyka cybernetycznego oraz stabilizowanie rynku ubezpieczeń cybernetycznych, bez przyjmowania roli reasekuratora ostatniej instancji. Do stymulowania rozwoju rynku ubezpieczeń cybernetycznych mogą wystarczyć różne instrumenty prawne takie jak normy prawa podatkowego, które zwiększają wielkość inwestycji w cyberbezpieczeństwo, przez co poziom ochrony ryzyka rezydualnego jest podnoszony do wyższego standardu.
- 3) Stymulatorem rozwoju metod zarządzania ryzykiem cybernetycznym mogą być zmiany w regulacji prawnej outsourcingu ubezpieczeniowego lub zwiększenie rodzajów podmiotów regulowanych na rynku ubezpieczeniowym z przyznaniem nowych funkcji w analogii do zmian zastosowanych na rynku bankowym w zakresie regulacji otwartej bankowości - Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych wymaga otwarcia dostępu do rachunków bankowych za zgodą ich posiadaczy poprzez technologie informacyjne oferowane za pośrednictwem osób trzecich (tzw. Third Party Provider).

- 4) Przyjęcie przez państwo rolę reasuradora ostatniej instancji wymaga symulacji wydatków w ramach reżimu finansów publicznych oraz ich akceptacji w warunkach dopuszczalnego długu publicznego.

W związku z powyższym pojawia się odwrotne założenie do B.Schniera z 2001 r., które jest cytowane za Autorem w recenzji oraz pytanie czy możliwe jest, aby rzeczywistym decydem w zakresie sposobu zarządzania ryzykiem ubezpieczeniowym, a zwłaszcza cyberbezpieczym, stawały się czasem przedsiębiorstwa specjalizujące się w przetwarzaniu informacji na masową skalę (BigTech) lub zorientowane bardziej na zarządzanie ryzykiem cyfrowym lub usługi powiązane na kanwie różnych procesów technologicznych przetwarzania informacji? Takie kierunek myślenia nie został zaprezentowany w monografii, więc warto się jeszcze zastanowić, czy problem niewydolności rynku ubezpieczeniowego (dający się zidentyfikować choćby przez trudności w realizacji kluczowej dla działalności ubezpieczeniowej zasady pełności ochrony ubezpieczeniowej) należy rozwiązywać wyłącznie na gruncie ubezpieczeń. Poza tym wydaje się, że nie została jeszcze przepracowana koncepcja funkcjonowania agendy państwowej poza sektorem finansów publicznych jako reasekuratora rynku cybernetycznego z symulacją planu dochodów i wydatków w zakresie reasekuracji oraz możliwościami synergii z działaniami prewencyjnymi oraz usługowymi (Chmura Krajowa, możliwości kształtowania standardów bezpieczeństwa cyfrowego we współpracy z Urzędem Ochrony Danych Osobowych).

Praca habilitacyjna jest dobrze napisana od strony formalnej, choć nie jest ona pozbawiona lapsusów języków oraz pomyłek merytorycznych, które dla porządku wskazuję:

- „Ontologiczny metamodel definicji cyberbezpieczka” (s.67) pozostaje dla mnie ontologicznym ujęciem tego ryzyka w ramach zastosowanej definicji, a nie metamodel, bo wszak definicje są z natury modelowe.
- na s. 185 należałoby przyjąć, że pominięcie strat pośrednich w kalkulacji składki ubezpieczeniowych skutkuje obniżeniem, a nie zawyżeniem jej poziomu.
- niepotrzebne jest podkreślania kwestii „autorskiego” modelu w tytule rozdziału 5, skoro nie ma wątpliwości, co do tego, że model funkcjonowania rynku cyberbezpieczeń nie został zapożyczony, a autor widnieje na okładce monografii.



- wskazanych propozycji nie można traktować jako „odpowiedzi na postawione na wstępie hipotezy” (s. 185), co raczej na wskazane w rozprawie bariery rozwoju rynku ubezpieczeń cybernetycznych.

### **Ocena pozostałych osiągnięć naukowych**

Omówienie podstawowego osiągnięcia naukowego oraz pozostałych osiągnięć zostało przedstawione w autoreferacie. W części dotyczącej głównego osiągnięcia streszczenie przygotowane jest przez Wnioskodawcę tak dobrze, że bez przemyślenia lektury monografii trudno byłoby w ogóle sformułować jakieś uwagi krytyczne. Nie odbiega od tego specjalnie syntetyczny opis pozostałych osiągnięć. Dorobek obejmuje kilka obszarów badawczych, które są skoncentrowane na nauce ubezpieczeń, co pozwoliło Grzegorzowi Strupczewskiemu uzyskać wysoki poziom specjalizacji naukowej. Z zagadnień instrumentów finansowania negatywnych skutków katastrof naturalnych pozytywnie należy ocenić szeroki obszar badań, której obejmują kraje Europy Środkowej i Wschodniej (2009), a także osobno Japonii (2011) oraz Rumunii (2012). Dobrze wypadają badania popytowe przedsiębiorstw na ubezpieczenia majątkowe oraz rolników na ubezpieczenia upraw, a trzeba podkreślić, że są publikowane m.in. w „Geneva Papers on Risk and Insurance – Issues and Practice” oraz „Ekonomiście”. Przepracowania problematyki dotowania ubezpieczeń upraw rolnych i gospodarskich, a także obligacji katastroficznych z pewnością stanowiło dobre przygotowanie pod przeprowadzonych analizy potencjalnej roli państwa w ubezpieczeniach cybernetycznych. Przed przygotowaniem monografii habilitant szeroko badał ubezpieczenia cybernetyczne, plasując wyniki badań w bardzo dobrych wydawnictwach: „Springer”, „Safety Science”, „Economics and Business Review”. W zebranych dorobku autor potrafił także umiejętnie wykorzystywać elementy prawne; tak choćby w publikacjach z 2019 pt. „Ubezpieczenie wycieku danych osobowych a odpowiedzialność administratora danych osobowych wynikająca z RODO”, w: O dobre prawo dla ubezpieczeń, red. E.Bagińska, W.W.Mogilski, M.Wałachowski, M.P. Ziemiak. Bardzo dobrze należy ocenić całość dorobku naukowego obejmującego 52 pozycje po uzyskaniu stopnia doktora oraz wysoką liczbę cytowań.

### **Ocena formalna całości wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

W recenzji nie zastosowano szczegółowych parametrycznych kryteriów wydania opinii, z uwagi na to, że przepisy rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie. kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia

doktora habilitowanego (Dz.U. z 2011 r., nr 196, poz. 1 165) utraciły podstawę ustawową i nie mają charakteru obowiązującego.

Celem uchylenia wątpliwości, że zrealizowano dyspozycję z §4 ust. 11 Załącznika do Uchwały Senatu nr 54/2019 z dnia 23 września 2019 pn. **Zasady postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie** stwierdzam, że przedłożona dokumentacja wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego zawiera wszystkie niezbędne elementy formalne (opis kariery zawodowej; wykaz dorobku naukowego po uzyskaniu stopnia naukowego doktora z podaniem współczynników wpływu/oddziaływania (cytowania, indeks Hirscha itp.), autoreferat w języku polskim oraz w języku angielskim, zawierający opis osiągnięć naukowych, informacje o osiągnięciach dydaktycznych oraz opiece naukowej sprawowanej nad studentami i doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego, kopię dyplomu uzyskania stopnia naukowego doktora, a ich treść nie budzi żadnych wątpliwości pod kątem dążenia od zrealizowania ustalonego celu postępowania przez Pana doktora Grzegorza Strupczewskiego, oprócz tych wyraźnie wskazanych w niniejszej recenzji.

W autoreferacie przedstawiono statystyki liczby punktów MSWiA, cytowań, promowanych prac magisterskich, udziałów w konferencjach naukowych, komitetach organizacyjnych, które potwierdzają wysokie zaangażowanie dr Grzegorza Strupczewskiego w działalność dydaktyczną, organizacyjną oraz szeroko rozumianą działalność naukową.

### **Konkluzja**

Podsumowując, stwierdzam, że osiągnięcia naukowe dr. Grzegorza Strupczewskiego spełniają wymagania określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” z dnia 30 sierpnia 2018 r.

W związku z tym pozytywnie opiniuję wniosek o nadanie dr. Grzegorzowi Strupczewskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie ekonomia i finanse.



*Dr hab. Radosław Pacud, prof. UE*